

ZGODA BUDUJE, niezgoda rujnuje (DROGI)!



POWIAT SOKÓLSKI - 9 listopada 2020 r.

Artyzm bez wiekowych barier



Iwona

Zalewska-Kozłowska

*Dzięki poczuciu wspólnoty z naturą,
nie obawiam się nawet samotności...*

Z outsidera na lidera

Blok, który straszył, jest teraz najładniejszym blokiem w Sokółce - tak uważają również sami wykonawcy.

Udało nam się pozyskać 85% dofinansowania do tej inwestycji. 2 100 000 to jest wartość całego przedsięwzięcia - termomodernizacja kompleksowa (ocieplenie ścian, wymiana okien, systemu grzewczego, fotowoltaika, zagospodarowanie całego terenu wokół budynku łącznie z parkingiem i drogą wewnętrzną. To jest bardzo ważna inwestycja, potrzebna inwestycja, bo ten blok straszył. Nie był modernizo-

Sokólskiego” współfinansowanego przez Powiat Sokólski reprezentowany przez Zarząd w osobach: Starosta Sokólski Piotr Rečko, Wicestarosta Jerzy Białomyzy, Bożena Jolanta Jelska-Jaroś, Kazimierz Łabieniec, Romuald Gromacki.



wany od wielu lat. Teraz będzie on pięknie służył naszym mieszkańcom. Dziękuję Powiatowemu Zarządowi Dróg za nadzór nad realizacją inwestycji z ramienia Zarządu Powiatu Sokólskiego. Dziękuję wykonawcy - firmie Kruder Budownictwo Sp. z o.o. i wszystkim podwykonawcom, którzy realizowali tę inwestycję, bo została bardzo dobrze wykonana, podkreślam - w trudnych, pandemicznych warunkach - mówił Starosta Sokólski Piotr Rečko podczas odbioru technicznego bloku.

W odbiorze technicznym uczestniczyli: Inwestor - Starosta Sokólski, Odbierający - Naczelnik Wydziału Powiatowego Zarządu Dróg w Sokółce Michał Rečko, Kierownik Referatu Administracyjnego w Starostwie Ewa Borys, Prezes Kruder Budownictwo Sp. z o.o. Robert Wyszynski, Inspektor Nadzoru Inwestorskiego Łukasz Raciborski, Kierownik Budowy Andrzej Dziemianowicz, Inspektor Nadzoru Inwestorskiego Robert Żelazko, Kierownik robót Roman Klimiuk, Inspektor Nadzoru Inwestorskiego Dorota Roszkowska, Kierownik robót Robert Dąbrowski, Koordynator projektu Krystyna Kucharewicz - PZD w Sokółce.

Modernizacja była realizowana w ramach projektu pn. „Głęboka modernizacja energetyczna budynków Powiatu

Sokólskiego” współfinansowanego przez Powiat Sokólski reprezentowany przez Zarząd w osobach: Starosta Sokólski Piotr Rečko, Wicestarosta Jerzy Białomyzy, Bożena Jolanta Jelska-Jaroś, Kazimierz Łabieniec, Romuald Gromacki.



/ modernizacja instalacji centralnego ogrzewania / modernizacja instalacji elektrycznej / instalacja fotowoltaiczna / modernizacja instalacji odgromowej / zagospodarowanie terenu wokół budynku.

Celem projektu była poprawa efektywności energetycznej obiektu sektora publicznego. Całkowity koszt zadania: 2 298 013,13 zł w tym dofinans-

Patrycja A. Zalewska

„Kobiety” Julii 2.0



Biblioteka Publiczna w Sokółce przygotowała wystawę fotografii autorstwa Julii Gutowskiej pod tytułem „Kobiety”. Druga Część.

Autorka wystawy: „Mam na imię Julia i zajmuję się fotografią. Najbardziej lubię fotografować portretową, dziecięcą i artystyczną. Chętnie robię również zdjęcia rodzinne i biznesowe. Niedawno pokochałam też reportaże. Podczas pracy staram się nie rzucać w oczy, uchwycić

szczerze emocje i naturalność, łapać ulotne chwile na pamiętkę. Podoba mi się naturalność i to staram się też pokazać w moich pracach. Poprzednie moje wystawy skupiały się wyłącznie na portretach. Tym razem postawiłam na ciała kobiet. Chciałabym, aby w słownikach ludzi nie pojawiały się stwierdzenia „niezdarna jak baba” a raczej „silna i zwinna jak kobieta”.

Katarzyna Bułkowska
Biblioteka Publiczna w Sokółce

„Powiat Sokólski. Dziedzictwo historyczno-kulturowe” – ważna i potrzebna książka w przygotowaniu

Wprawdzie sytuacja epidemiczna nie napawa optymizmem, ale na szczęście nie samym Covidem-9 żyje nasz Powiat. Dbamy też o to, aby coś po nas zostało dla potomnych, np. wartościowa publikacja historyczna dotycząca gmin powiatu i jego istotnych dla dziedzictwa kulturowego obiektów.

Na ważność i wartość przygotowywanej publikacji wskazywał także Wicestarosta Jerzy Białomyzy.

Przy podpisywaniu umowy obecny był również Dyrektor Wydziału Finansowego Daniel Supronik.

Grzegorz Ryżewski:

„Staralem się wykorzystać jak największą liczbę materiałów nowych, dotychczas niefunkcjonujących w literaturze historycznej, a przechowywanych głównie w archiwach i bibliotekach Grodna, Mińska, Moskwy i Wilna. Korzystałem też z zasobów Archiwum Państwowego w Białymstoku oraz Archiwum Głównego Akt Dawanych w Warszawie. Do opisu zabytków posłużyły materiały przechowywane w Pracowni Terenowej Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Białymstoku oraz w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków w Białymstoku.”

Opr. AT, fot. PAZ



Dawna Sokólszczyzna

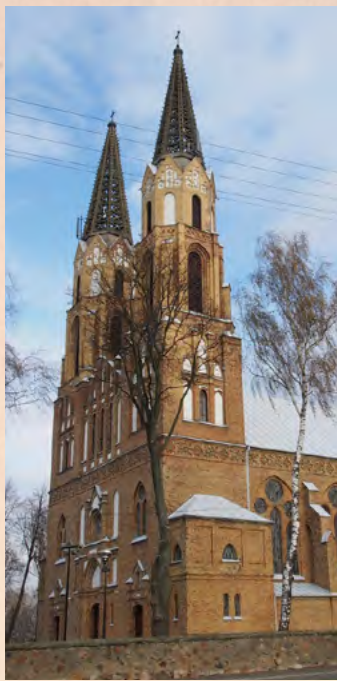
Kościół w Korycinie

W 1946 roku tak opisywano kościół w Korycinie.

Inwentarz rzymskokatolickiego parafialnego kościoła w Korycinie, sporządzony na Visitację Pastorską w dniu 5 czerwca 1946 roku oraz przyjęcie kościoła przez nowo mianowanego dziekana korycińskiego ks. Ignacego Trosko.

Kościół koryciński położony jest przy osadzie Korycin, pow. sokólskiego, ziemi grodzieńskiej, o 55 km odległy od Grodna i 35 km od Sokółki. Fundowany i początkowo zbudowany z drzewa przez króla polskiego Zygmunta III w roku 1601, dnia 7 sierpnia, pod wezwaniem Znalezienia Krzyża.

Egzystujący obecnie kościół murywany od dwu wieżach, w kształcie krzyża zbudowany z dobrowolnych ofiar parafian korycińskich, pod kierownictwem ks. Bolesława Moczulskiego i ks. Zygmunta Czarkowskiego, w latach 1899-1905. Mocno uszkodzony przez wojnę w latach 1914-1918 i całkowicie wy-



Fot. Inka Koryńska

remontowany przez ks. Antoniego Walentynowicza – byłego proboszcza.

Długość kościoła 55 m., szerokość 24 m., w nawach 32 m. w krzyżu. Wewnątrz otynkowany. Pokryty dachówką. Sklepienia murywane. Posadzka z cementowych tafelek z figurami. Chór murywany i tam się mieści 20 -to głosowy organ firmy p. Bernackiego z Wilna.

W nocy z dnia 29 na 30 lipca o godzinie 2.00 roku 1944, odступаający Niemcy podminowali obie wieże kościelne i wysadzili w powietrze. Przy spowodowaniu eksplozji runęła lewa wieża kościelna, prawa zaś cudownie ocalała i znajdujący się w niej materiał wybuchowy, o pojemności 120 kg został wybrany przez wojska sowieckie. Wyszadzone w powietrze lewa wieża pociągnęła za sobą następujące zniszczenia: 1) 3 dzwony w niej wiszące uległy rozbiciu. 2) Organ 20-to głosowy uległ całkowitemu zniszczeniu. 3) Wszystkie drzwi kościelne zniszczone. 4) Cały dach zrujnowano, krokwie i belki połamane, dachówka wszystka zniszczona. 5) Wszystkie rynny kościelne uległy zniszczeniu. 6) 9 sklepień uległo całkowitemu zniszczeniu, zaś 13 częściowemu. Część ściany kościelnej z jednym oknem rozwalono. 7) Szyby całego kościoła zostały wybite. 8) 12 ławek dębowych całkowicie zniszczono. 6 figur gipsowych, artystycznej roboty w wielkim ołtarzu rozbito. (gipsowych, artystycznej roboty, Stacji Męki Pańskiej uległy zniszczeniu. 4 żyrandole zniszczone zupełnie i wiele innych drobnych przedmiotów uległo zniszczeniu.

Zaraz po przejściu burzy frontowej staraniem ks. Bonifacego Oleszczuka i jego zastępcy ks. Mieczysława Sznitowskiego zwołany został Komitet parafialny, który przystąpił do remontu zburzonego barbarzyńską ręką niemiecką kościoła korycińskiego. W roku 1945 został naprawiony dach kościelny przez położenie nowych belek, nowych krokwi i pokrycie całego dachu deskami. Zasklepieno 9 sklepień łukowych i 13 sklepień uszkodzonych doprowadzono do porządku. Wymurowana ściana wewnętrzna i część zburzonej ściany z lewej strony Kościoła wspólnie z oknem. Na powyższe roboty Komitet parafialny wydał 193 000 obecnie obiegowych, 334 metry żyta i 1500 zł wartości przedwojennej. Na polu tej pracy szczególne zasługi położył skarbnik Fabian Rutkowski, zamieszkały w Korycinie. Dalszy remont zaprojektowany na 146 rok który już się rozpoczął z dniem 23 maja 1946 roku.

Z beneficjum kościelnego, fundowanego około 1601 przez króla polskiego Zygmunta III, rząd rosyjski skonfiskował w roku 1844 – 224 dziesięcin ziemi. Ptzu kościele zostawiono ogółem ziemi 33 dziesię-

ny, co po skomasowaniu takowej utworzyło 47 ha, z której 2 ha oddano pod cmentarz grzebalny.

Plebania murywana w dołbrym stanie, pobudowana przez ks. A. Walentynowicza w roku 1924. Pod nią duża murywana piwnica.

Dom drewniany – bardzo stary, prawie już się nienadający do użytku. Przy tym domu stary zniszczony chlew. W chlewkowiwnica.

Spichrz duży około plebanii na zboże, pod nim duża murywana piwnica na kartofle.

Spichrz za plebanią stary, na skład różnych przedmiotów, pod nim piwnica zniszczona.

Stajnia dla koni i w tym samym ciągu chlew dla dobytku i szopa dla sprzętu gospodarskiego.

Duża stodoła o dwu drzwiach dla składania zboża. Studnia przy plebanii murywana, druga studnia murywana przy wejściu do kościoła z północnej strony.

Duży dom parafialny, pobudowany przez ks. Bonifacego Oleszczuka w roku 1934, w którym po zburzeniu kościoła odprawiano się nabożeństwo.

OGŁOSZENIE PŁATNE

PCPR
SOKÓŁKA

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce realizuje projekt pt. „Wspieramy Rodziny Zastępcze i Osoby Usamodzielniające się z terenu Powiatu Sokólskiego”

Projekt „Wspieramy rodziny zastępcze i osoby usamodzielniające się z terenu Powiatu Sokólskiego” realizowany jest w ramach OSI priorytetowej VII Prawa spójności społecznej, Działania 7.2 Rozwój usług społecznych Poddziałania 7.2.1 Rozwój usług społecznych i zdrowotnych na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020.”



Fot. Praxabay/Myriam-Fotos

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce realizuje projekt pt. ”Wspieramy Rodziny Zastępcze i Osoby Usamodzielniające się z terenu Powiatu Sokólskiego.”

Rodzicielstwo zastępcze, podobnie jak i naturalne przechodzi różne stadia rozwoju, którym towarzyszą kryzysy. Zazwyczaj rodziny same próbują rozwiązać swoje

problemy wykorzystując własne zasoby. Jeśli jednak wypracowane metody nie przynoszą zamierzonych efektów, wówczas pomocne może być wsparcie z zewnątrz, polegające na indywidualnych spotkaniach specjalistów z rodzinami. Wsparcie specjalistów w ramach Specjalistycznego Punktu Wsparcia polega jest

pomocy rodzinom zastępczym oraz dzieciom w nawiązaniu właściwych relacji, rozpoznawaniu dysfunkcyjnych obszarów i wypracowaniu przystosowawczych postaw i metod rozwiązywania problemu. W zależności od zgłaszanego problemu rodzina korzysta z poradnictwa prawnego, psychologicznego, pe-

dagogicznego oraz psychologa dziecięcego.

W ramach odbywających się spotkań przestrzegane są podstawowe zalecenia sanitarne tj. zapewnienie uczestnikom oraz specjalistom masażek jednorazowych, płynu do dezynfekcji, oraz zachowanie odpowiedniej odległości pomiędzy uczestnikami.

PCPR w Sokółce



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



„Dzięki poczuciu wspólnoty z naturą, nie ma we mnie żadnej bojaźni, nie obawiam się nawet samotności...”

We wrześniu informowaliśmy o rozstrzygnięciu konkursu „Mój ogród – przyjazny i tradycyjny”, które odbyło się w siedzibie Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej w Supraślu. Organizatorem konkursu było Stowarzyszenie Przyjaciół PKPK „Wielki Las”, a finansował go Urząd Marszałkowski.

Choć Puszcza Knyszyńska to rozległy teren, dwa pierwsze miejsca zdobyli mieszkańcy naszego powiatu. I miejsce zajęła IWONA ZALEWSKA-KOZŁOWSKA z Wilczej Jamy, a II - pan Bogdan z Wierzchlesia.

Panią Iwonę mieliśmy okazję już przedstawić przy okazji wernisażu jej malarstwa w Klubie „Senior+”. Dziś zapraszamy do jej wyjątkowego ogrodu.

Przyznam, że to niecodzienna sytuacja, przeprowadzać wywiad z własną Mamą. Zaczynamy.

Mamo, kiedy narodziła się w Tobie pasja do ogrodnictwa?

Pasja tkwi we mnie chyba od urodzenia. Będąc jeszcze małą dziewczynką sądziłam trzykrotnie w korytku na parapiecie kamienicy w Kaliszu, ku zadowoleniu mojej mamy, która była bardzo zapracowana. Cieszyła się, że roślinie i kwitnie - zwiślała po murze domu aż do sąsiada mieszkającego piętro niżej. Tak, że miłość do roślin mam w sobie od urodzenia. Tak samo jak do malowania, rysowania, dłubania w korze sosnowej...

A jakie są początki ogrodu w Wilczej Jamie?

Ogród powstawał odkąd tu zamieszkałam. Najpierw sądziłam pierwsze rośliny koło domu. Krzewy róż, które mają już około 40 lat, najpierw rosły pod samym domem. Kiedy modernizowaliśmy budynek były przesadzane dalej. W końcu tak się rozrosły, że część krzewów znalazła miejsce po drugiej stronie chaty. Ogród z czasem rozrastał się coraz bardziej, pochłaniał kolejne pola siedliska. Zawsze też był duży warzywnik, na którym rosły również warzywa rzadko spotykane w tamtych czasach na Podlasiu. Były też różne okazje ku temu żeby ogród się rozrastał. To na rodzinny wnuczek, pamiętam jak

Iwona Zalewska-Kozłowska



pojechaliśmy na zakupy ogrodnicze i w wydrążonych pniach sadziiliśmy pierwsze iglaki, rosną do tej pory, teraz są gigantyczne. Świerk kłujący, który dostałam od córki z okazji narodzin Simonki ma już 19 lat... Są drzewa, krzewy, które zostały podarowane przy różnych okazjach: urodzin, imienin, dnia matki, babci, dziadka... Każda roślina znalazła tu swoje miejsce i nam towarzyszy. Kiedy pracowałam w szkole, nie bardzo miałam czas poświęcać się pasjom, bo praca i obowiązki domowe zajmowały prawie cały dzień. Z biegiem lat, kiedy przeszłam już na emeryturę, powstała część ogrodu od zabudowań w stronę puszczy. Tak sobie wymarzyłam, że najpierw obsadzimy aleję dojazdową od bramy na posesję. Marzyła mi się również polanka wśród drzew i krzewów - teraz na skraju tej polany jest 'grillownia' otoczona zewsząd nasadzeniami. Jeździliśmy z mężem po sadzonki do Kurian, Szepietowa, na targowiska, do okolicznych szkółek. Z czasem zaczęliśmy poszukiwać niespotykanych okazów. Rosną u nas cyprysiki nutkajskie, powyrastały do nieba jak żyrafy albo żurawie budowlane.

Pamiętasz nazwy wszystkich swoich roślin?

Jak kupuję, to większość pamiętam przez jakiś czas... ale drzewa rosną, a ja się starzeję i ulatują mi niektóre nazwy.

A część od domu w stronę olszyny, Starego Szoru, kiedy powstała?

Jakieś 12 lat temu Wiesław (mąż) postanowił, że trzeba wykopać staw i hodować ryby. Znalazł gdzieś „za lasem” jak to się u nas mawia, pana, który wykonuje takie roboty. Pan przyjechał, wykopał staw, ku naszemu zadowoleniu z dna buchnęła fontanna wody. Pierwotnie staw prezentował się bardzo fajnie, bo poziom wody był wysoki, a piękna, przejrzysta, zielona tafla odbijała w sobie całą olszynę i niebo nad Wilczą Jamą. Jednak kiedy mąż zarybił staw linkami to, niestety, ryby ryją w ile dennym i wieszały wodę, teraz w stawie jest kawa z mlekiem. Wiesław wymyślił, że zrobi sobie mostek łączący brzegi stawu, a na środku mostu zadaszony domek z ławkami. Później zbudował szeroki pomost w jednym z krańców sadzawki, gdzie można się opaść, rybkę łowić, czy po prostu rozmyślać patrząc w spokojną taflę wody. Dookoła zbiornika posadziliśmy rośliny lubiące wilgoć i cień. Część ziemi wykopanej ze stawu, z czego jestem bardzo zadowolona, nie została rozplantowana tylko uformowaliśmy z niej od północnej strony granicy działki hałdę w kształcie rogala. Zbocze wystawione na południowe słońce obsadziliśmy iglakami i roślinami, które kochają słońce i ciepło. Na początku rosło tam mnóstwo różnych gatunków kwiatów, ale iglaki z czasem tak się rozpanoszyły, że zagłuszyły mniej ekspansywne rośliny. Teraz już wszystko samo się rządzi prawami natury, rośliny

silniejsze, niestety, dominują nad drobniejszymi, delikatniejszymi, które marnieją. Tak, że teraz, jeśli decyduję się dosadzić coś nowego, to wybieram rośliny już duże, silne. Państwo z Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej, którzy tu byli kiedy oglądali ogrody wybrane do finału konkursu, podziwiali mój sadzic - że taki olbrzymi porósł, do 3 m wysokości. Gigantyczne miskanty też świetnie się czują w tym wilgotnym, cienistym miejscu w sąsiedztwie stawu i olszyny. O, i tak powstał ogród na 12 tys. m2

W takim olbrzymim ogrodzie jest mnóstwo pracy...

Pracy jest ogrom, na okrągło, de facto przez cały rok, bo kończy się w okolicy listopada - jeśli przyjdzie zima, mróz i śnieg. Później i tak trzeba czuć, żeby otulić niektóre rośliny przed wiatrem i mrozem, podlać jeśli jesień jest sucha. Jednak coraz mniej robię tych zabiegów ponieważ rośliny już się tutaj zaaklimatyzowały na dobre. Prace w ogrodzie zaczynają się już pod koniec lutego, kiedy trzeba coś przyciąć, wyciąć, strzyc, formować. Bez tego zrobiłaby się dżungla nie do przebycia. Z resztą i tak niektóre rośliny z części w stronę lasu trzeba będzie wyciąć, bo sosny, które tam sadziiliśmy kilka lat temu wyrosły w gęsty las. Podobnie w



okolicy budynku, rośliny chyba lubią sąsiedztwo domu, bo rosną tutaj jak na drogach. Wycięliśmy już część modrzewi, z łałem, ale nie było wyjścia ponieważ porosły gigantyczne i zasłoniły całe światło. W sezonie pracy jest multum, od rana do wieczora. Trzeba mieć dużo czasu, energii, siły i cierpliwości, bo nie wszystkie rośliny rosną tak jakby się chciało. Trzeba im dogadzać.

Mniemam, że przeprowadzka z wielkiego miasta na skraj puszczy też była podyktowana miłością do natury...

Zdecydowanie. Początkowo, kiedy przyjeżdżałam w te strony tylko latem i czasem na święta - na Osierodek do rodziców pierwszego męża, kiedy wracałam do Trójmiasta,



siedziałam jak na szpilkach, czekając kiedy wreszcie skończy się zima, minie przedwiośnie i będzie można pojechać na wieś, w puszcę... Nic mnie nie zaskakiwało w negatywnym znaczeniu, w wiejskim życiu, a było to czasem naprawdę trudne i można powiedzieć ubogie na wsi. To, że trzeba było przejść kilometry żeby dotrzeć do sklepu, odległość od miasta, lekarza... Pierwsza córka była wtedy małym dzieckiem, więc też stanowiło to pewne ryzyko, ale... nie wiem, czy za mała była moja wyobraźnia żeby się bać... po prostu jak człowiek jest młody, silny to nie ma żadnych barier nie do pokonania, a jeszcze kiedy się czegoś bardzo pragnie...

Po tylu latach tu spędzonych, pewnie nie wyobrażasz sobie już życia w mieście?

Nie wyobrażam sobie życia w zamknięciu, w mieszkaniu, gdzie nie można sobie wyjść swobodnie na zewnątrz z kubkiem kawy czy herbaty, spacerować się w szlafroku po ogrodzie, zobaczyć jak rośnie.

Czy rytym życia tu wyznacza przyroda?

Tak, tak samo jak rolnikom. To jest niesamowite współżycie z roślinami, zwierzętami... Człowiek tworzy z całą naturą rodzaj wspólnoty, czuje się jak jej część, współmieszkaniec jakiegoś obszaru. Czasami wręcz chodzę i rozmawiam z roślinami, szczególnie z tymi, które temu poczuciu wspólnoty z otaczającą naturą, nie ma we mnie żadnej bojaźni, nie obawiam się nawet samotności...

Wracając do ogrodu, są tutaj bardzo ciekawe elementy małej architektury, kto stoi za ich wykonaniem?

Wszystko robiliśmy sami, ja wymyślałam a Wiesiek realizował. Włócznie z bramą, „grillownią”, mostkiem z domkiem, pomostem, wszystko zrobił sam. Chatę starą wyremontował, szalował, krył dach. Łączenie z sadzeniem, pielęgnowaniem, opryskiwaniem roślin, koszeniem. Wszystko robiliśmy sami. Budowaliśmy z kamienia, z drewna... te olbrzymie glazy, które stoją w ogrodzie też Wiesław

szław wyszukał gdzieś w okolicy i przyciągnął ciągnikiem.

Czy w naszej rodzinie były tradycje ogrodnicze?

Mój tatuś zawsze lubił bawić się w ogrodnictwo. Mama przeciwnie, nienawidziła grzebania się w ziemi. Nigdy niczego nie sadziła, nie pielęła, jak szła na ogrody - bo mieliśmy za Kaliszem trzy działki budowlane, które zakupili moi dziadkowie będąc jeszcze we Francji. Rosły tam drzewa owocowe, truskawki, mój tata sadił tam ziemniaki, warzywa, rosły też kwiaty, pamiętam, bo jako dziewczynka biegałam po tych ogrodach. Mama tylko patrzyła, gdzie postawić leżak i wystawiała się do słońca. Rosły tam gigantyczne czereśnie, wściekałam się, że nie mogę na nie wejść, kiedy mój starszy brat siedział już na gałęzi, objadał się czereśniami i zamiast rzucić mi garść owoców tylko pluł pestkami. Tata robił przetwory, konserwował fasolkę szparagową i całe pomidory w soku pomidorowym w wekach, kompot z czereśni z całymi owocami w wekach, robił wspaniałe wina. Lubił to. W sezonie wiecznie gotował się kocioł z wekami. Jak dorosliśmy, ja i moja starsza siostra zamieszkałyśmy z rodzinami w Trójmieście, tata ładował przetwory, warzywa, owoce w paczki i wysyłał nam. A tradycję ogrodniczych jako takich nie było. Mama nie pochodziła ze wsi, ani dziadkowie ze strony mamy też nie, tylko z miast Wielkopolski. Dziadek Szczapan z Wągrowca, Babcia Jadwiga z Jarocina. Tata pochodził z Piotrowa pod Kaliszem, który sąsiadował z Rusowem. Z Russowa pochodziła Maria Dąbrowska, cała akcja zochrony ze zwisającymi pędami i mówię do niego - tylko patrz, ukorzeń mi się dobrze, przyjmij, żebyś rósł. Dzięki temu poczuciu wspólnoty z otaczającą naturą, nie ma we mnie żadnej bojaźni, nie obawiam się nawet samotności...

W imieniu czytelników serdecznie dziękuję Ci za rozmowę a prywatnie za sielskie chwile spędzone w tym niesamowitym miejscu.

Patrycja A. Zalewska

Cały wywiad:
http://www.infosokolka.pl/artykul,najpiekniejsze-ogrody-na-skraju-puszczy-knyszynskiej.html?fbclid=IwAR2KfP8n-4sA_4zmCJiQkT1wBZQIF85a6n-CWAvtq5NxfSW9oUoz-bPQU9rg0



Powiat Sokółski

OŚA-V.6740.7.4.2020

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKÓLSKIEGO z 9 listopada 2019 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 oraz art. 11c – ustawy z dn. 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2020r., poz. 1363 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2020r., poz. 256 z późn. zm.) zawiadamiam, że na wniosek Zarządu Powiatu Sokólskiego z siedzibą ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16-100 Sokółka w imieniu i na rzecz którego działą Powiatowy Zarząd Dróg w Sokółce z dn. 4 listopada 2020 r. zostało wszczęte postępowanie dotyczące zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa i rozbudowa drogi powiatowej nr 1266B Czuprynowo – Klimówka – Nomiki na terenie gmin Kuźnica i Sokółka w powiecie sokólskim” z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

- I. Działki objęte inwestycją stanowiące pas drogi powiatowej Nr 1266B:
 - Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2 gmina Kuźnica:
 - Obręb 0007 Czuprynowo, działki o nr ewidencyjnym: 155/1, 155/2, 338/1, 391;
 - Obręb 0023 Parczowce, działki o nr ewidencyjnym: 129, 143/4, 149/4, 150/3;
 - Obręb 0006 Czepiele, działka o nr ewidencyjnym: 153;
 - Obręb 0006 Klimówka; działki o nr ewidenc.: 91/1, 82/4, 64/11, 91/2, 91/3, 91/4;
 - Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2 gmina Kuźnica:
 - Obręb 0007 Czuprynowo, działki o nr ewidenc.: 344/1 (z podziału dział. 344), 345/1 (z podziału dział. 345), 346/1 (z podziału dział. 346), 113/1 (z podz. dział. 113);
 - Obręb 0023 Parczowce, działki o nr ewidencyjnych: 1/4 (z podziału działki 1/2), 2/3 (z podziału działki 2/2), 3/3 (z podziału działki 3/2), 4/6 (z podziału działki 4/2), 5/6 (z podziału działki 5/2), 6/9 (z podziału działki 6/5), 6/11 (z podziału działki 6/6), 8/7 (z podziału działki 8/2), 63/12 (z podziału działki 63/10), 63/14 (z podziału działki 63/11), 143/5 (z podziału działki 143/2), 149/5 (z podziału działki 149/1), 150/5 (z podziału działki 150/2);
 - Obręb 0009 Klimówka, działki o nr ewidencyjnych: 24/1 (z podziału działki 24), 23/1 (z podziału działki 23), 22/4 (z podziału działki 22/3), 10/5 (z podziału działki 10/2), 20/2 (z podziału działki 20/1).
 - Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_5 gmina Sokółka:
 - Obręb 0033 Nomiki, działki o nr ewidencyjnych: 20/1 (z podziału działki 20), 21/3 (z podziału działki 21/2), 22/4 (z podziału działki 22/3), 50/3 (z podziału działki 50/1), 49/11 (z podziału działki 49/9), 86/10 (z podziału działki 86/7), 85/1 (z podziału działki 85), 240, 244.
- Działki o nr ewidencyjnych 240 i 244 stanowiące własność Gminy Sokółka przewidziane do włączenia w całości w pas drogowy drogi powiatowej Nr 1266B.
- III. Działki na których będą prowadzone roboty budowlane położone poza granicami pasa drogowego drogi powiatowej Nr 1266B:
 - Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2 gmina Kuźnica:
 - w zakresie przebudowy zjazdów i skrzyżowań:
 - Obręb 0023 Parczowce, działki o nr ewidencyjnych: 131;
 - Obręb 0006 Czepiele, działki o nr ewidencyjnych: 154, 157, 165, 155, 167;
 - Obręb 0007 Klimówka, działki o nr ewidenc.: 92, 67/3, 91/5, 64/3, 64/5, 94, 93/1;
 - w zakresie przebudowy przepustu w km 5+667,92 i jezdni:
 - Obręb 0007 Klimówka, działki o nr ewidencyjnym: 103;
 - Gmina Sokółka – jednostka ewidencyjna 201108_5 gmina Sokółka:
 - w zakresie przebudowy zjazdów i skrzyżowań:
 - Obręb 0033 Nomiki, działki o nr ewidencyjnym: 213.

Działki powstałe z podziału wskazane w pkt II (pogrubione numery), planowane do przejęcia pod drogę, stają się własnością Powiatu Sokólskiego z dniem, gdy decyzyja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji i Katastru Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, które nastąpi w dn. 9 listopada 2020r.

W związku z powyższym strony postępowania mogą wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań przy użyciu następujących form komunikacji (telefon, mail, poczta tradycyjna) w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia.

Jednocześnie, informuję się, że zgodnie z zarządzeniem Starosty Sokólskiego z dn. 13 marca 2020r., nr 20/2020 zmienionym zarządzeniami Starosty Sokólskiego z dn. 01 czerwca 2020r., nr 58/2020, z dn. 2 czerwca 2020r., nr 59/2020 oraz zarządzeniem z dn. 12 października 2020r., nr 89/2020 w sprawie ustalenia procedury obsługi interesantów w Starostwie Powiatowym w Sokółce, bezpośrednie zapoznanie się z aktami prowadzonego postępowania z uwagi na stan epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 jest ograniczone. Wyjaśnienia, informacje o prowadzonym postępowaniu są udzielane przez pracowników Starostwa Powiatowego w Sokółce telefonicznie, mailowo oraz pocztą tradycyjną.

Dodatkowo wskazuje się, że zgodnie z ogłoszeniem Starosty Sokólskiego z dnia 3 kwietnia 2020r., w sprawie wprowadzenia ograniczeń w Starostwie Powiatowym w Sokółce w związku z wystąpieniem stanu epidemii wywołanego zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 akta sprawy są udostępniane do wglądu po wcześniejszym umówieniu telefonicznym pod numerem telefonu (0-85 711 08 29), bądź mailowo andrzej.wnurowski@sokolka-powiat.pl

ZGODA BUDUJE, niezgoda rujnuje (DROGI)

Media żyją teraz wyłącznie jednym tematem. Oczywiście, jest to zrozumiałe. Większość ludzi przejmuje się zdrowiem swoim oraz swoich bliskich. Niestety, przez to też umykają nam inne, ważne tematy. Używając metafory - czasami, gdy widzimy dużego, tłustego, groźnego pajaka możemy nie zauważyć drobnych nici i węzłków sieci różnych powiązań.

Mam zamiar pisać tutaj o drogach i możesż mnie zapytać, drogi czytelniku, dlaczego w tak ordynarny sposób łączę medycynę z asfaltem? No cóż,

od szybkości dotarcia karetki na miejsce często zależy zdrowie i życie pacjenta. A teraz wyobraź sobie, że karetka musi pokonać jezioro błota...

Zacznijmy jednak od początku. Bo potrzeba szerszego kontekstu.

Ostatnia sesja rady miejskiej mogła pozostawić po sobie pewien niesmak. Na portalu społecznościowym bardzo szybko pojawił się wpis **Daniela Supronika** związany z wnioskiem radnego:

Ponowilem wniosek o zabezpieczenie środków finansowych na realizację wspólnej inwestycji z Powiatem Sokólskim i wykonanie dróg w Gliniszczu Wielkim i Nomikach, ponieważ burmistrz Ewa Kulikowska zabrała te pieniądze w zaproponowanym projekcie uchwały budżetowej [...] Mam nadzieję, że mieszkańcy podziękują tym radnym jak i burmistrz Kulikowskiej przy najbliższych wyborach za niereprezentowanie i nie zalaśwanie ich interesów!

Wpis wywołał oczywiście żywą dyskusję, w której wypowiedziało się sporo osób (również samorządowcy). Pod wpisem pojawił się między innymi głos broniący decyzji. Kate Grygotowicz napisała: *Przypominam, że to jest droga powiatowa i powiat za nią odpowiada, więc może pora przestać zwaćć winę na gminie?*

Karol Puszko odpowiedział: *Tak, tylko wy jako mieszkańcy płaciecie podatki do gminy. Powiat nie ma praktycznie żadnych dochodów, a ilość dróg, które ma w zarządzie jest bardzo duża. (...) Wszystkie gminy w powiecie chcą współpracować i współpracują przy realizacji inwestycji na drogach powiatowych.*

I tutaj opuścmy na chwilę Internet. Teraz przyda się nam kalkulator.

Kiedys to było

Jak wyglądała współpraca Gminy Sokółka z Powiatem? Można powiedzieć, że całkiem nieźle. Dzięki niej, w latach 2014-2018 przebudowanych zostało wspólnie 61,217 km dróg (1267B w Poniatowiczach, mostu przez rz. Kładziewo przy Żukach, 1291B Kamionka St. – Wierchlesie – Łaźnisko - Podłaźnisko itd.) Wartość przebudowanych dróg powiatowych w mieście i gminie: 39 733 764,66 zł brutto. Wkład Gminy Sokółka wyniósł 9 380 886,96, Powiatu Sokólskiego 9 573 570, 40 zł. Dorzućmy do tego determina-

Lp.	Nazwa zadania	Dł.Odcinka	Wartość zadania	Gmina Sokółka	Budżet państwa
1.	Przebudowa ul. Dąbrowskiego w Sokółce - drogi gmin. nr 103744B i budowa wewnętrznej od drogi gmin. nr 103744B do DW 673	1,303 km	3 257 317,67zł	1 370 072,71zł	1 887 244,96zł
2.	Przebudowa i rozbudowa dr. Gmin. nr 103721B w m. N. Kamionka i Szyrzski	3,691 km	8 424 568,53zł	3 637 360,8zł	4 787 207,73zł
3.	Rozbudowa ul. Przemysłowej w Sokółce	0,691 m	5 932 366,42 zł	3 252 184,27zł	2 680 182,15zł
4.	Przebudowa dr. gm. nr 103836B ul. Wodna /Sokółka/	0,380 m	779 022,53 zł	323 339,15 zł	455 683,38 zł
Suma:		6,065 km	18 393 275,15zł	8 582 956,93zł	9 810 318,22zł

cję i ciężką pracę - Powiatowi Sokólskiemu udało się pozyskać środki zewnętrzne na dofinansowanie tych inwestycji w kwocie wynoszącej 17 930 555,30zł. Wartość 1km wspólnie zrealizowanych dróg wyniósł 649 064,22zł (przy wkładzie Gminy w 1km dróg - 153 239,90 zł, Powiatu - 156 387,44 zł i dofinansowaniu z budżetu państwa 292 901,56 zł.)

Hej, całkiem tego sporo. Można powiedzieć, że wspólnie wykonano spory kawał roboty, który poprawił bezpieczeństwo i polepszył warunki życia mieszkańców. To właśnie tylko dzięki WSPÓLNEJ pracy udało się osiągnąć coś takiego.

Jak wygląda stan obecny, a dokładnie kadencja 2018-2023? Dla tych, których nie wystarczy: „Oj”, zapraszam do dalszej lektury.

A mogło być tak pięknie...

Gmina Sokółka realizuje przebudowę dróg gminnych z dofinansowaniem Inwestycji z Funduszu Dróg Samorządowych (m.in. przebudowa ul. Dąbrowskiego, drogi gminnej 103721B w Nowej Kamionce i Szyrzkach, ulicy Przemysłowej). Długość przebudowanych dróg gminnych wynosi 6,065km, których całkowita wartość zamyka się w kwocie 18 393 275,15 zł. Wkład własny Gminy to 8 582

Klimówka - Nomiki, oraz ul. Targowej z przebudową sieci kanalizacji deszczowej i budową ścieżki rowerowej oraz wielu innych inwestycji których suma wynosiłaby 24,01 km.

W przypadku braku współpracy będzie to jednoznaczne z wyrzuceniem pieniędzy w błoto (być może dosłownie). Powiat będzie zmuszony do zwrotu środków zewnętrznych w wysokości 50% wartości inwestycji pozyskanych z FDS oraz RFIL. Tak się stało w przypadku ulicy Targowej w Sokółce, przez co postępowanie przetargowe zostało unieważnione i nastąpił zwrot pozyskanych środków (ta kwota aż boli - 3 608 396, 64 zł). Byłoby inaczej, gdyby Gmina zabezpieczyła środki finansowe...

Coś słabe te drogi... za to herbatka dobra!

L.P.	Nazwa zadania	Długość odcinka	Wartość zadania	Wkład Powiatu	Wkład Gm. Sokółka	Budżet państwa
1.	Przebudowa DP nr 1262B od gr. z gm. Sidra do skrz. w m. Gliniszczu Wilk.	2,55 km	2 497 000 zł (po przetargu)	624,250 zł	624,250 zł	1 248 500 zł
2.	Przebudowa DP nr 1266B Klimówka - Nomiki	1,150 km	1 060 000 zł	265 000 zł	265 000 zł	530 000 zł
3.	Przebudowa DP nr 1303B ul. Targowej /Sokółka/ z przebudową kanalizacji deszcz. i budową ścieżki rower.	0, 857 km	7 473 011,81 zł	1 932 307,59 zł	1 932 307,58 zł	3 608 396,64 zł
4.	Przebudowa DP nr 2385B ul. Zabrodzie /Sokółka/ z przebudową kanalizacji deszcz. i wykonaniem ciągu pieszo-rower.	0,723 km	2 500,000 zł	625 000 zł	625 000 zł	1 250 000 zł
5.	Przebudowa DP nr 1267B od m. Poniatowicze do DP 1265B	2, 00 km	2 000 000 zł	500 000 zł	500 000 zł	1 000 000 zł
6.	Przebudowa DP nr 1359B od DP 1268B – Puciki do m. Poniatowicze	2.800 km	2 800 000 zł	700 000 zł	700 000 zł	1 400 000 zł
7.	Przebudowa DP nr 1304B w m. Tartak do DP nr 1298B	1,100 km	1 100, 000 zł	275 000 zł	275 000 zł	550 000 zł
8.	Przebudowa DP nr 1303B od m. Boguszowski Wygon do m. Szyndziel	1,900 km	1 900, 000 zł	475 000 zł	475 000 zł	950 000 zł
9.	Przebudowa DP nr 1305B od dr 672 - Żuki – Plebanowce – Gilbowski	6,900 km	6 900, 000 zł	1 725, 000 zł	1 725, 000 zł	3 450, 000 zł
10.	Przebudowa DP nr 1296B od DP 1293B – Wysokie Łaski do m. Jelenia Góra	1,580 km	1580,000 zł	395 000 zł	395 000 zł	790 000 zł
11.	Budowa ciągu pieszo-rowerowego na ul. Górnej /Sokółka/ z podłączeniem do ciągu ul. Konopnickiej	1,100 km	550 000 zł	137 500 zł	137 500 zł	275 000 zł
12.	Budowa ciągu pieszo-rowerowego na DP nr 1293B ul. Jana Pawła II /Sokółka/ z podłączeniem do ciągu w N. Kamionce	1,350 zł	675 000 zł	168 750 zł	168 750 zł	337 500 zł
Suma		24, 01 km	Suma 31 035 011,81 zł	Suma 7 822 807, 59 zł	Suma 7 822 807,58 zł	Suma 15 389 396,64 zł

Szkoda, że ostatnie sesje miejskie są zdalne i mieszkańcy nie mają okazji się wypowiedzieć w sprawie podejmowanych decyzji. Oczywiście, jest Internet. Pod wpisem wspomnianym na początku pojawiło się wiele krytycznych głosów. Dziwne, że zabrakło głosu burmistrz Kulikowskiej w tak ważnej sprawie. Współczesność wymaga by aktywnie przebywać w sieci, a w warunkach, w których tak naprawdę został odebrany głos mieszkańców powinno być to obowiązkowe. Ludziom nie wystarczy nagranie z sesji. Ludzie chcą zadawać pytania.

No, ale przecież fajniej jest się chwalić kupionymi za własne pieniądze kwiatami i misiem pod kolderką. To jest "supersny", słodziuchny temacik.

Komentowanie swego braku chęci nawiązania współpracy? A fuj.

A jednak znajdują się ludzie, którzy chcą to skomentować. I to najgłośniej jak się da.

Mam nadzieję, że mieszkańcy nie odpuszczą! Będą walczyć i muszą mieć tę świadomość,

że już zostaną wrogami. Już nie wspomnę o tym, ilu ludzi zostało skłóconych ze sobą właśnie przez manipulację teżę oto Pani - komentowała sołtys Bożena Gałej.

Gmina nie chce współfinansować, remontować dróg wspólnie z powiatem... zapytaj radnych, którzy głosują przeciwko współpracy dlaczego tak jest! W tamtej kadencji byliśmy w większości w radzie miejskiej i dzięki dobrej współpracy udało się namówić panią Burmistrz na wykonanie części waszej drogi... Dziś pani Burmistrz nie słucha żadnych argumentów - pisze Karol Puszko.

Głos zabrał również Starosta Sokółski Piotr Rećko:

Nie rozumiem jak można być tak podłym, jak radni z Kulikowską na czele. Tylko dla własnej fanaberii, budowania własnego ego, wyrzucić do kosza kolejne miliony złotych, „olac” LUDZI, którzy brodzą w błocie. Jestem okropnie rozgoryczony bo te pieniądze są w gminie, kwota jest niewielka w porównaniu do efektów. To straszne jak można nie myśleć o dobru wspólnym.

Co na to mieszkańcy?

Pamiętacie, jak na początku wspominałem o problemach, na jakie może natrafić karetka na złej drodze?

My mieszkańcy wsi widocznie się nie liczymy w Gminie Sokółka. Tylko jak widać kasa gminy jest w większości ładowana w miasto. Nasze życie i zdrowie nie jest ważne naszym włodarzom - pisze Leszek Łapicz [...] Wezwana karetka do kobiety jechała 40 min. bo im wszystko wypadło w karecie. A jak dotarli było już, niestety, za późno.

Zostawiam was z tymi smutnymi wnioskami. Jako mieszkańcy tych terenów możemy tylko mieć nadzieję, że chociaż niektórzy radni miejscy się opamiętają. Nawet największe dystanse, które nas dzielą, bez względu na osobiste uprzedzenia czy przekonania polityczne można pokonać dzięki wspólnej współpracy i drogom.

XYZ

Artyzm bez barier

W ramach projektu „Artyzm bez wiekowych barier” dofinansowanego przez NCK w programie Kultura - Interwencje 2020 MGOK w Dąbrowie Biał. zrealizował wiele wydarzeń artystycznych, m.in. warsztaty: rękodzielnicze dla seniorów, wokalne, muzyczne oraz emisyjne dla młodzieży, muzyczne, kreatywne oraz sensoryczne dla najmłodszych.

Zorganizowany został także Ogólnopolski Festiwal Polskiej Piosenki Rozrywkowej w formie konkursu. Napłynęło ponad 100 zgłoszeń zarówno



solistów jak i zespołów z różnych zakątków Polski.

Podsumowanie projektu miało miejsce 26 X (online), podczas którego uczestnicy warsztatów wokalno-muzycznych wystawili widowisko muzyczne z Polską Piosenką Rozrywkową w roli głównej.

na podst. MGOK w Dąbrowie Biał



Powiat Sokółski

OŚA-V.6740.7.3.2020

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKÓLSKIEGO

z 9 listopada 2020 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 oraz art. 11c – ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2020r., poz. 1363 z późn. zm.) oraz art. 10, art. 49, art. 61 § 1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. 2020r., poz. 256 z późn. zm.) zawiadamiam, że na wniosek Burmistrza Sokółki, Plac Kościuszki 1, 16-100 Sokółka z dnia 22 września 2020r. zostało wszczęte postępowanie dotyczące zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. - „**Budowa ulicy Miłej w Sokółce wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną**” z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

Jednostka ewidencyjna 201108_4 Sokółka – miasto:

- obręb ewidencyjny 0034 Sokółka: 2150/11, 2150/9, 2215, 4280, **2156/4** (z podziału działki 2156/1), **2156/7** (z podziału działki 2156/2), **2157/6** (z podziału działki 2157/2), **2157/8** (z podziału działki 2157/4), **2158/4** (z podziału działki 2158/2), **2159/4** (z podziału działki 2159/1), **2160/4** (z podziału działki 2160/2), **2161/2** (z podziału działki 2161), **2162/2** (z podziału działki 2162);

- obręb ewidencyjny 0334 M. Sokółka - Słojniki: 84/2, 53/6, 131/1 53/14 (z podziału działki 53/12), 53/17 (z podziału działki 53/7), **95/4** (z podziału działki 95/3);

Działki powstałe z podziału (pogrubione numery), planowane do przejęcia pod drogę, stają się własnością Gminy Sokółka z dniem, gdy decyzja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji i Katastru Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniedbania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, **które nastąpi w dniu 9 listopada 2020 r.**

W związku z powyższym strony postępowania mogą wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań przy użyciu następujących form komunikacji (telefon, mail, poczta tradycyjna) w terminie **7 dni** od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia.

Jednocześnie, informuje się, że zgodnie z zarządzeniem Starosty Sokólskiego z dnia 13 marca 2020r., nr 20/2020 zmienionym zarządzeniami Starosty Sokólskiego z dnia 1 czerwca 2020r., nr 58/2020, z dnia 2 czerwca 2020r., nr 59/2020 oraz zarządzeniem z dnia 12 października 2020r., nr 89/2020 w sprawie ustalenia procedury obsługi interesantów w Starostwie Powiatowym w Sokółce, bezpośrednie zapoznanie się z aktami prowadzonego postępowania z uwagi na stan epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 jest ograniczone. Wyjaśnienia, informacje o prowadzonym postępowaniu są udzielane przez pracowników Starostwa Powiatowego w Sokółce telefonicznie, mailowo oraz pocztą tradycyjną.

Dodatkowo wskazuje się, że zgodnie z ogłoszeniem Starosty Sokólskiego z dnia 3 kwietnia 2020r., w sprawie wprowadzenia ograniczeń w Starostwie Powiatowym w Sokółce w związku z wystąpieniem stanu epidemii wywołanego zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 akta sprawy są udostępniane do wglądu po wcześniejszym umówieniu telefonicznym pod numerem telefonu (0-85 711 08 29), bądź mailowo andrzej.wnukowski@sokolka-powiat.pl

Mamy trzy nowe OTWARTE STREFY AKTYWNOŚCI

Starosta Sokólski Piotr Recko wraz z Wicestarostą Jerzym Białomyzym, Dyrektorem Wydziału Środowiska i Architektury Andrzejem Wnu-

urządzenie do wyciskania siedząc, urządzenie-motył na słupie, trenażer ramion górny na słupie. Przy ZSZ i przy ul. Sikorskiego powstały również place



kowskim oraz w towarzystwie wykonawcy - Marka Trwoga z firmy „Ostrowia” dokonali odbioru technicznego otwartych stref aktywności. Powstały one w tym roku w trzech miejscach w Sokółce: na os. Zielonym 1A – Zespół Szkół Zawodowych im.

zabaw składające się z: huśtawki wahadłowej podwójnej, kostki gimnastycznej, zestawu zabawowego wielofunkcyjnego oraz zestawu gimnastycznego.

Przy ZSZ oraz ZSR można skorzystać również z edukacyj-

nych stolików do gier – szachy i piłkarzyki, natomiast przy ul. Sikorskiego znajdują się szachy i „chińczyk”.

Otwarte Strefy Aktywności (OSA) to program rządowy dofinansowany przez Ministra Sportu Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu rozwój małej architektury sportowo-rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym

Celem programu jest budowa ogólnodostępnych, bezpłatnych stref sportowo-rekreacyjnych, które mają szansę stać się miejscem pierwszej aktywności fizycznej dla dzieci, dorosłych oraz osób starszych, które podniosą w sposób znaczący estetykę przestrzeni publicznej i poprawią jakość życia mieszkańców danego obszaru.

Dwie takie otwarte strefy powstały już w roku 2018: przy Zespole Szkół w Dąbrowie Białostockiej i Zespole Szkół w Suchowoli.

Patrycja A. Zalewska



E. Orzeszkowej, przy ul. Sikorskiego 40a (koło SP ZOZ) oraz przy Zespole Szkół Rolniczych im. mjr. H. Dobrzańskiego-Hubala przy ul. Polnej.

W każdej z lokalizacji powstały siłownie zewnętrzne, w skład których wchodzi: prasa nożna na słupie, twister na słupie, orbitrek, wioślarz wolnostojący, podciąg nóg na słupie,

Nasz powiat wśród liderów inwestycji samorządowych

Na XVIII Samorządowym Forum Kapitału i Finansów, które odbyło się 7-8 października w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach, zostały wręczone dyplomy za wydatki inwestycyjne samorządów w latach 2017-2021.

Powiat Sokólski po raz kolejny uplasował się na 7. miejscu wśród powiatów.

„Liderzy inwestycji. Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów” to jedno z najważniejszych zestawień pokazujących aktywność samorządów w Polsce.

Starosta Sokólski Piotr Recko:

Ilość pieniędzy zainwestowanych w drogi, termomodernizacje, generalnie wszystkie środki wydane na inwestycje w przeliczeniu na mieszkańca - to najbardziej obiektywny ranking pracy samorządowców. Od 4 lat jesteśmy na 7. miejscu na 320 powiatów. Dziękuję wszystkim radnym, kolegom z Zarządu, pracownikom. Nigdy Powiat Sokólski nie osiągał takich sukcesów na arenie ogólnopolskiej.

Podczas ostatniej Sesji Rady Powiatu **Wiceprzewod-**



Prawdziwe fałszywki

Rozumiem, że kobieta zmienną jest, ale Matka Natura z lekka przesadza. Ostatnio zanurzyłem się w fascynujący świat flory i fauny. I to trochę dosłownie, bo przewróciła się na mnie półka z książkami. Po zaklejeniu sobie czoła plastrem zacząłem czytać atlas grzybów. Coś mi w nim nie pasowało.

Sięgnąłem po telefon komórkowy i zadzwoniłem do dziadka Kotleta.

-Co jest, młody? - spytał niemal od razu gdy odebrał.

- Dziadek, jak to jest z tymi grzybami?

- A jak ma być? Se rosną i nikomu nie przeszkadzają.

- Czytam w atlasie sprzed paru lat, że grzyby służyć powinny jako przysmaki, bo żadnych wartości odżywczych nie mają. Autor napisał, że jest w nich tylko woda i chityna. A ostatnio przecież czytałem gdzieś, że mają sporo witamin, magnez, selen... No to jak w końcu jest z tymi grzybami?

Dziadek mruczał coś pod nosem i nagle się ożywił.

- Bądź u mnie za pół godziny - powiedział i przerwał połączenie.

Pragnąc odpowiedzi na dręczące mnie pytanie, ubrałem się szybko i pojechałem na wieś. Na miejscu czekał już emeryt. Oprócz swoich pancernych gumiaków miał przygotowaną kuszę na kołki.

- Co jest, zmutowane grzyby będą

prawdziwe prawdziwki

dziemi mordować?

- Blisko - wskazał kierunek - Za mną.

- Gdzie idziemy? - spytałem.

- Zobaczysz.

Myślałem, że nasz cel będzie leżeć co najwyżej za wsią. Niestety, szliśmy trzy godziny. Minęliśmy sąsiadującą wioskę, jakieś jeziorko aż w końcu dotarliśmy do lasu. Cierpliwie znosiłem ten przydługi spacer. W lesie natknęliśmy się na opuszczony bunkier.

- Nie mów, że musimy tam zejść - powiedziałem.

- No, nie powiem, że musimy tam zejść... - odparł emeryt i wskoczył do wejścia.

Westchnąłem i uruchamiając latarkę w telefonie poszedłem za nim.

Bunkier jak bunkier... chłód, mrok, pajęczyny, łuski walające się pod nogami i błękitna, tajemnicza poświata... zaraz, zaraz, co? Dotarliśmy do pomieszczenia, z którego wylewał się dziwny, akwamarynowy blask. W środku stał prosty stół, na którym spoczywała dziwna konstrukcja. Wyglądała jak bryła kwarcu, w której zatopione były miedziane druciki. To właśnie to dziwne ustrojstwo tak świeciło. Przy bryle majstrowało... coś.

To była płatanina nieokreślonej ilości macek. W centrum węzła tej pełzającej ohydy tkwiło karmazynowe oko.

- A kysz! - dziadek podniósł kuszę do ramienia - A kysz, bo cię wysłę zaraz na pola ryżowe!

Potwór zasyczał. Wydawało się, że się zapadł w sobie i... zniknął.

- Dziadek, co to do stu diabłów biebrzańskich było? - spytałem z sercem pełnym strachu i gaciami pełnymi... no, strachu.

- To był pasożyt czterowymiarowy. Te cholerniki lubią grzebać i zmieniać rzeczywistość. Stąd te nieścisłości w różnych książkach - wskazał bryłę kwarcu - Robią takie fikuśnie rzeczy za pomocą komputerów kwantodestabilizujących. Pomóż mi to odłączyć. Będę se na tym odpalać Netflix-a...

- Myślałem... myślałem, że...

- Że co? - mruknął dziadek - Że w źródłach naukowych jest tyle błędów i nieścisłości ponieważ naukowcy zamiast zajmować się nauką wolą podpierać stare dogmaty i mity sfabrykowanymi przez siebie dowodami póki młodszy i odważniejszy naukowiec nie obala ich kłamstw? No coś ty, młody... To byłoby szalone...

Kamyk



ISSN 2450-999X

Wydawca:

Stowarzyszenie „Towarzystwo Ziemia Sokółka”

Redakcja: ul. Białostocka 28

16 -100 Sokółka

redakcja@infosokolka.pl

www.infosokolka.pl

Redaktor naczelna: Aneta Tumiel